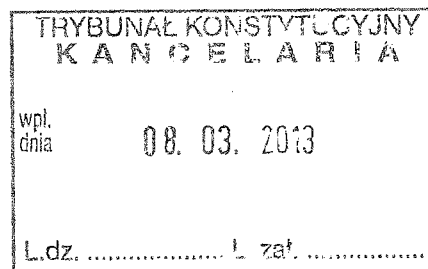




RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATOR GENERALNY

PG VIII TK 79/12  
(SK 44/12)

Warszawa, dnia 7 marca 2013 r.



**TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY**

W związku ze skargą konstytucyjną D B o stwierdzenie niezgodności przepisu art. 247 § 3 w związku z § 1 pkt 5 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz. U. Nr 21, poz. 112 ze zm.) w zakresie, „w jakim stanowi, iż mandat posła elekta będącego prokuratorem w stanie spoczynku wygasa, jeżeli zainteresowany nie złoży Marszałkowi Sejmu w terminie określonym w tym przepisie oświadczenia o rzeczeniu się prokuratorskiego stanu spoczynku” - z art. 60, art. 99 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 103 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej - na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

**przedstawiam następujące stanowisko:**

**postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) - ze względu na niedopuszczalność orzekania.**

## UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej D B (dalej: Skarżący) zarzucił przepisowi art. 247 § 3 w powiązaniu z § 1 pkt 5 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy<sup>1</sup> [(Dz. U. Nr 21, poz. 112 ze zm.), dalej: Kodeks wyborczy] w zakresie, „w jakim stanowi, iż mandat posła elekta będącego prokuratorem w stanie spoczynku wygasa, jeżeli zainteresowany nie złoży Marszałkowi Sejmu w terminie określonym w tym przepisie oświadczenia o zrzeczeniu się prokuratorskiego stanu spoczynku” - niezgodność z art. 60 oraz z art. 99 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 103 ust. 2 ustawy zasadniczej<sup>2</sup>

<sup>1</sup> Art. 247. § 1. Wygaśnięcie mandatu posła następuje w przypadku:

- 1) śmierci posła;
- 2) utraty prawa wybieralności lub nieposiadania go w dniu wyborów;
- 3) pozbawienia mandatu prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu;
- 4) zrzeczenia się mandatu;
- 5) zajmowania w dniu wyborów stanowiska lub funkcji, których stosownie do przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej albo ustaw nie można łączyć z mandatem posła, z zastrzeżeniem przepisu § 3;
- 6) powołania w toku kadencji na stanowisko lub powierzenia funkcji, których stosownie do przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej albo ustaw nie można łączyć ze sprawowaniem mandatu posła;
- 7) wyboru w toku kadencji na posła do Parlamentu Europejskiego.

§ 2. Odmowa złożenia ślubowania poselskiego oznacza zrzeczenie się mandatu.

§ 3. Wygaśnięcie mandatu posła zajmującego w dniu wyborów stanowisko lub funkcję, o których mowa w § 1 pkt 5, następuje, jeżeli nie złoży on Marszałkowi Sejmu, w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej wyników wyborów do Sejmu, oświadczenia o złożeniu rezygnacji z zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji.

§ 4. Przepis § 3 stosuje się odpowiednio w odniesieniu do posła, który od dnia wyborów do dnia rozpoczęcia kadencji Sejmu objął stanowisko lub funkcję, których stosownie do przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej albo ustaw nie można łączyć z mandatem posła oraz w odniesieniu do posła, który uzyskał mandat w toku kadencji Sejmu.

§ 5. Wygaśnięcie mandatu posła powołanego lub wybranego w czasie kadencji na stanowisko lub funkcję, o których mowa w § 1 pkt 6 i 7, następuje z dniem powołania lub wybrania.

<sup>2</sup> Art. 31. 1. Wolność człowieka podlega ochronie prawnej.

2. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.

3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Art. 60. Obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach.

Art. 99. 1. Wybrany do Sejmu może być obywatel polski mający prawo wybierania, który najpóźniej w dniu wyborów kończy 21 lat.

2. Wybrany do Senatu może być obywatel polski mający prawo wybierania, który najpóźniej w dniu wyborów kończy 30 lat.

3. Wybraną do Sejmu lub do Senatu nie może być osoba skazana prawomocnym wyrokiem na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego.

Art. 103. 1. Mandatu posła nie można łączyć z funkcją Prezesa Narodowego Banku Polskiego, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka i ich zastępców, członka Rady Polityki Pieniężnej, członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, ambasadora oraz z zatrudnieniem w Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej lub z zatrudnieniem w administracji rządowej. Zakaz ten nie dotyczy członków Rady Ministrów i sekretarzy stanu w administracji rządowej.

2. Sędzia, prokurator, urzędnik służby cywilnej, żołnierz pozostający w czynnej służbie wojskowej, funkcjonariusz policji oraz funkcjonariusz służb ochrony państwa nie mogą sprawować mandatu poselskiego.

3. Inne przypadki zakazu łączenia mandatu poselskiego z funkcjami publicznymi oraz zakazu jego sprawowania może określić ustawa.

Skarga konstytucyjna sformułowana została w związku z następującym stanem faktycznym.

Skarżący jest prokuratorem w stanie spoczynku. W wyborach do Sejmu, które odbyły się w dniu 9 października 2011 r., Skarżący, kandydując na posła z listy kandydatów na posłów nr

, uzyskał mandat posła w okręgu wyborczym nr , z siedzibą Okręgowej Komisji Wyborczej w Ł

Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, uznając, iż na Skarżącym jako prokuratorze ciążył obowiązek złożenia oświadczenia o zrzeczeniu się stanowiska prokuratora w stanie spoczynku, zaś oświadczenia takiego Skarżący nie złożył, stwierdził zaistnienie okoliczności określonej w art. 103 ust. 2 Konstytucji i postanowieniem z dnia października 2011 r., na podstawie art. 249 § 1 k.w.<sup>3</sup>, stwierdził wygaśnięcie z tym dniem mandatu poselskiego Skarżącego.

W uzasadnieniu postanowienia Marszałek Sejmu wskazał na konstytucyjny, bezwzględny zakaz sprawowania mandatu poselskiego z równoczesnym piastowaniem określonych stanowisk państwowych, wynikający z art. 103 ust. 1 zdanie pierwsze i ust. 2 ustawy zasadniczej, będący konsekwencją podstawowych zasad ustrojowych - w tym zasady podziału i równowagi władz oraz związanych z nią zasad szczegółowych: neutralności politycznej określonych służb publicznych oraz separacji władzy ustawodawczej i wykonawczej - i mający służyć ich pełnemu urzeczywistnieniu. Marszałek podniósł przy tym, iż celem ustanowionych w Konstytucji ograniczeń jest zapobieżenie konfliktom interesów, angażowaniu się posła w sytuacje mogące podawać w wątpliwość jego osobistą bezstronność czy uczciwość, podważać autorytet konstytucyjnych organów państwa oraz

---

<sup>3</sup> Art. 249. § 1. Wygaśnięcie mandatu posła niezwłocznie stwierdza Marszałek Sejmu w drodze postanowienia.

§ 2. Postanowienie, o którym mowa w § 1, ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, z zastrzeżeniem art. 250.

§ 3. Postanowienie, o którym mowa w § 1, doręcza się niezwłocznie Państwowej Komisji Wyborczej, z zastrzeżeniem art. 250.

osłabiać zaufanie wyborców i opinii publicznej do ich prawidłowego funkcjonowania.

Z tych zatem powodów, bezwzględne nakazy niepołączalności ustanowione Konstytucją, a zatem mające podstawę prawną wprost w przepisie ustawy zasadniczej, należy - w ocenie Marszałka Sejmu - stosować bezpośrednio (zezwała na to art. 8 ust. 2 Konstytucji<sup>4</sup>) i zakres ich normowania nie może być ograniczony przez inne akty prawne.

W ocenie Marszałka Sejmu oznacza to, że ograniczenia w sprawowaniu mandatu poselskiego (a także mandatu senatorskiego, co wynika z art. 108 Konstytucji<sup>5</sup>), opisane w art. 103 ust. 1 zdanie pierwsze i ust. 2 ustawy zasadniczej, nie wymagają jednoczesnego stosowania ustaw (jeżeli ustawy są współstosowane, to jedynie informacyjnie). Jeżeli bowiem ustawa ustanawia w danym wypadku węższy zakres niepołączalności niż Konstytucja, nakaz obowiązuje w kształcie przewidzianym przez Konstytucję. Jeśli zaś ustawa ustanawia szerszy zakres niepołączalności niż w art. 103 ust. 1 zdanie pierwsze i ust. 2 Konstytucji (co jest możliwe na podstawie art. 103 ust. 3), wówczas zakaz łączenia stanowisk jest uzupełniany ponad standard konstytucyjny przez wspomnianą regulację ustawową.

Rozbieżności występujące chociażby między przepisami ustawowymi - obejmującymi uregulowania dotyczące niepołączalności mandatu parlamentarnego z pełnieniem określonych funkcji bądź tylko zatrudnieniem w innych organach państwa – takimi jak art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora<sup>6</sup> (Dz. U. z 2011 r. Nr 7, poz.

---

<sup>4</sup> Art. 8. 1. Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej.  
2. Przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej.

<sup>5</sup> Art. 108. Do senatorów stosuje się odpowiednio przepisy art. 103-107.

<sup>6</sup> Art. 30. 1. W okresie wykonywania mandatu posłowie i senatorowie nie mogą wykonywać pracy na podstawie stosunku pracy: w Kancelarii Sejmu, w Kancelarii Senatu, w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w Biurze Trybunału Konstytucyjnego, w Najwyższej Izbie Kontroli, w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, w Biurze Rzecznika Praw Dziecka, w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, w Krajowym Biurze Wyborczym, w Państwowej Inspekcji Pracy, w administracji rządowej i samorządu terytorialnego - z wyjątkiem stosunku pracy z wyboru - oraz nie mogą wykonywać pracy w charakterze sędziego i prokuratora, pracownika administracyjnego sądu i prokuratury, a także nie mogą pełnić zawodowej służby wojskowej.

29 ze zm.) czy art. 65a ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze<sup>7</sup> (Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39 ze zm.) „są w zasadniczym stopniu konsekwencją zaszłości legislacyjnych, niedostosowania postanowień ustawowych do standardu konstytucyjnego i braku jednej, wyczerpującej regulacji poświęconej problematyce *incompatibilitas* posła i senatora. Niemniej jednak w tym stanie rzeczy jednoznaczłą regułą postępowania można ustalić stosując powszechnie uznane w praktyce prawniczej reguły kolizyjne, uwzględniające pierwszeństwo dostatecznie precyzyjnego i nadającego się do bezpośredniego stosowania nakazu konstytucyjnego” – stwierdził Marszałek Sejmu w uzasadnieniu postanowienia.

Marszałek Sejmu, uznając, iż w art. 103 ust. 2 ustawy zasadniczej ustanowiona została kategoryczna i bezwyjątkowa przeszkoda bycia jednocześnie posłem i prokuratorem, inaczej - materialnoprawny zakaz łączenia (sprawowania) funkcji prokuratora i mandatu posła, doszedł do przekonania, że tylko ta norma konstytucyjna stanowi materialną podstawę Jego rozstrzygnięcia, zaś art. 247 § 1 pkt 5 i § 3 Kodeksu wyborczego jedynie proceduralnie operacjonalizuje ów zakaz.

Przyjmując zatem, że konsekwencją ustanowienia w Konstytucji *incompatibilitas* mandatu posła i funkcji prokuratora jest bezpośrednio stosowanie tej zasady, Marszałek postanowił, dla odtworzenia pełnej normy postępowania w takim przypadku, uznać za konieczne zrekonstruowanie (czy inaczej - ustalenie zakresu podmiotowego) konstytucyjnego pojęcia „prokurator”.

<sup>7</sup> Art. 65a. 1. Prokurator mianowany, powołany lub wybrany do pełnienia funkcji w organach państwowych, samorządu terytorialnego, służby dyplomatycznej, konsularnej lub w organach organizacji międzynarodowych oraz ponadnarodowych działających na podstawie umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską jest obowiązany zrzec się swojego stanowiska, chyba że przechodzi w stan spoczynku.

2. Prokurator, który zrzekł się stanowiska z przyczyn określonych w ust. 1, może powrócić na poprzednio zajmowane stanowisko prokuratora, jeżeli przerwa w pełnieniu obowiązków prokuratora nie przekracza 9 lat, chyba że pełnił funkcje sędziowskie lub prokuratorskie w międzynarodowych lub ponadnarodowych organach sądowych.

3. W wypadku przewidzianym w ust. 2, Prokurator Generalny, na wniosek prokuratora, który zrzekł się stanowiska, powołuje go na poprzednio zajmowane stanowisko niezależnie od liczby stanowisk prokuratorskich w danej powszechnej jednostce organizacyjnej prokuratury, chyba że nie spełnia on warunków wymaganych do powołania na stanowisko prokuratora.

4. W razie odmowy powołania, o którym mowa w ust. 3, zainteresowanemu służy skarga do Sądu Najwyższego.

5. Przepisy ust. 1-4 stosuje się odpowiednio do prokuratorów wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury.

W Jego ocenie – „[p]ojęcie to ma charakter autonomiczny i powinno być rozumiane szeroko, jako suma instytucji prawnych, odnoszących się do tej problematyki, unormowanych na poziomie ustawowym (we wszystkich gałęziach prawa). Innymi słowy, prokuratorem w rozumieniu konstytucyjnym jest każde ustawowe ujęcie (konstrukcja normatywna) prokuratora, czyli członka prokuratury - organu ochrony prawnej, podlegającej zwierzchnictwu służbowemu Prokuratora Generalnego (...), której to korporacji ustrojodawca powierzył prowadzenie postępowań przygotowawczych w sprawach karnych oraz sprawowanie funkcji oskarżyciela publicznego przed sądami, w ramach szeroko pojętego wymiaru sprawiedliwości”.

W ocenie Marszałka Sejmu, „prokurator w stanie spoczynku (w rozumieniu ustawy o prokuraturze) mieści się w konstytucyjnym pojęciu prokuratora. Stan spoczynku prokuratorów został ukształtowany w systemie obowiązującego prawa w sposób zbieżny ze stanem spoczynku sędziów”.

Na potwierdzenie tej tezy Marszałek przywołał pogląd - wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 2005 r., zapadłym po rozpoznaniu kasacji obwinionego oraz wniesionej na jego niekorzyść przez Prokuratora Generalnego od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym, w sprawie o sygn. akt SDI 22/05, której przedmiotem było dopuszczenie się przez obwinionego przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 104 § 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>8</sup> w zw. z art. 62a i

---

<sup>8</sup> Art. 104. § 1. Sędzia w stanie spoczynku jest obowiązany dochować godności sędziego.

§ 2. Za uchybienie godności sędziego po przejściu w stan spoczynku oraz uchybienie godności urzędu sędziego w okresie pełnienia służby sędzia w stanie spoczynku odpowiada dyscyplinarnie.

§ 3. Do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w stanie spoczynku stosuje się odpowiednio przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, z tym że zamiast kar przewidzianych dla sędziów sąd dyscyplinarny orzeka kary:

1) upomnienia,

2) nagany,

3) zawieszenia podwyższenia uposażenia, o którym mowa w art. 100 § 3, na okres od roku do trzech lat,

4) pozbawienia prawa do stanu spoczynku wraz z prawem do uposażenia.

§ 4. Skazanie sędziego w stanie spoczynku prawomocnym wyrokiem sądu na pozbawienie praw publicznych za przestępstwo popełnione po przejściu w stan spoczynku, jak również przed przejściem w stan spoczynku, lub prawomocne orzeczenie kary wydalenia ze służby, za przewinienie popełnione, w tym przed przejściem w stan spoczynku, powoduje utratę uprawnień do stanu spoczynku i uposażenia sędziego oraz uposażenia rodzinnego członków jego rodziny.

§ 5. W razie orzeczenia kary wymienionej w § 3 pkt 4, lub w przypadkach przewidzianych w § 4, sędzia pozbawiony prawa do stanu spoczynku i uposażenia albo członek jego rodziny pozbawiony prawa do uposażenia rodzinnego nabywa prawo do emerytury lub renty, jeżeli spełnia warunki określone w przepisach o ubezpieczeniu społecznym.

art. 66 ust. 1 ustawy o prokuraturze<sup>9</sup> (uchybień godności prokuratora), polegającego m.in. na tym, że jako prokurator w stanie spoczynku naruszył bezwzględny zakaz, wynikający z art. 44 ust. 3 ustawy o prokuraturze, poprzez przynależność od dnia 11 grudnia 2001 r. do chwili orzekania do partii politycznej (Platformy Obywatelskiej) - iż „do prokuratora w stanie spoczynku mają zastosowanie wszystkie przepisy dotyczące prokuratorów w stanie czynnym, które dają się pogodzić ze statusem prokuratora w stanie spoczynku, lub - inaczej rzecz ujmując - których stosowaniu nie sprzeciwia się szczególna

<sup>9</sup> Art. 62a. 1. Do prokuratorów stosuje się odpowiednio, z zastrzeżeniem ust. 2-5, przepisy art. 69-71, art. 73 i 74, art. 76, art. 85 § 4, art. 99-102 i art. 104 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, z późn. zm.). Jeżeli przepisy niniejszej ustawy nie stanowią inaczej, przewidziane w ustawie - Prawo o ustroju sądów powszechnych uprawnienia Krajowej Rady Sądownictwa i Ministra Sprawiedliwości przysługują w stosunku do prokuratorów odpowiednio Krajowej Radzie Prokuratury i Prokuratorowi Generalnemu, a uprawnienia kolegiów i prezesów właściwych sądów - właściwym prokuratorom przełożonym.

2. Prokurator może dalej zajmować stanowisko jeżeli Prokurator Generalny na wniosek prokuratora, po przedstawieniu zaświadczenia stwierdzającego, że jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków prokuratora, oraz po zasięgnięciu opinii właściwego prokuratora przełożonego, wyrazi prokuratorowi zgodę na dalsze zajmowanie stanowiska.

3. Wniosek i zaświadczenie, o których mowa w ust. 2, składa się Prokuratorowi Generalnemu najpóźniej na sześć miesięcy przed ukończeniem 67 roku życia albo przed osiągnięciem wieku przewidzianego odpowiednio w art. 69 § 1a ustawy wymienionej w art. 62a ust. 1. W razie niezakończenia postępowania związanego z rozpoznaniem wniosku, prokurator pozostaje w służbie do czasu zakończenia postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym.

3a. Od decyzji Prokuratora Generalnego w sprawie, o której mowa w ust. 2, przysługuje odwołanie do Sądu Najwyższego.

4. Prokurator wojskowej jednostki organizacyjnej prokuratury, będący oficerem, przechodzi w stan spoczynku z dniem ukończenia 67 roku życia albo po osiągnięciu wieku przewidzianego odpowiednio w art. 69 § 1a ustawy wymienionej w art. 62a ust. 1, chyba że:

1) nie później niż na sześć miesięcy przed ukończeniem 67 roku życia albo przed osiągnięciem wieku przewidzianego odpowiednio w art. 69 § 1a ustawy wymienionej w art. 62a ust. 1, oświadczy Prokuratorowi Generalnemu wolę dalszego zajmowania stanowiska po zwolnieniu z zawodowej służby wojskowej i przedstawi zaświadczenie stwierdzające, że jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków prokuratora, wydane na zasadach określonych dla kandydata na stanowisko prokuratorskie, lub

2) został powołany na stanowisko prokuratora powszechnej jednostki organizacyjnej prokuratury.

4a. Prokurator wojskowej jednostki organizacyjnej prokuratury, niebędący oficerem, przechodzi w stan spoczynku z dniem ukończenia 67 roku życia albo po osiągnięciu wieku przewidzianego odpowiednio w art. 69 § 1a ustawy wymienionej w art. 62a ust. 1.

5. W razie zbiegu prawa do uposażenia w stanie spoczynku z prawem do emerytury lub renty wojskowej, wypłaca się osobie uprawnionej wyłącznie świadczenie wyższe albo przez nią wybrane.

5a. Prawo do emerytury lub renty wojskowej ulega zawieszeniu, jeżeli osoba, o której mowa w ust. 4 pkt 1, dalej zajmuje stanowisko.

6. Prokuratora wojskowej jednostki organizacyjnej prokuratury, będącego oficerem, którego stosunek służbowy został rozwiązany z mocy prawa z powodu osiągnięcia 67 roku życia, z uwzględnieniem art. 24 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, albo został rozwiązany z powodu:

1) uznania orzeczeniem wojskowej komisji lekarskiej za niezdolnego do zawodowej służby wojskowej,

2) wypowiedzenia stosunku służbowego dokonane przez organ wojskowy, jeżeli wojskowa jednostka organizacyjna prokuratury, w której pełnił zawodową służbę wojskową, podlega rozformowaniu lub zmniejszył się jej stan etatowy, a brak jest możliwości wyznaczenia go na inne stanowisko służbowe

- na jego wniosek, złożony przed upływem sześciu miesięcy od dnia rozwiązania stosunku służbowego, Prokurator Generalny powołuje na równorzędne stanowisko lub za jego zgodą na niższe stanowisko prokuratora powszechnej jednostki organizacyjnej prokuratury, jeżeli nie ma innych przeszkód prawnych.

7. Prokurator wojskowej jednostki organizacyjnej prokuratury, niebędący oficerem, w razie rozformowania lub zmniejszenia stanu etatowego wojskowej jednostki organizacyjnej prokuratury, w której pełni służbę, na swój wniosek jest powoływany przez Prokuratora Generalnego na równorzędne stanowisko lub za swoją zgodą na niższe stanowisko prokuratora powszechnej jednostki organizacyjnej prokuratury, jeżeli nie ma innych przeszkód prawnych.

**Art. 66. 1. Prokurator odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybień godności urzędu prokuratorskiego.**

1a. Prokurator odpowiada dyscyplinarnie także za swoje postępowanie przed objęciem stanowiska, jeżeli uchybił godności piastowanego wówczas urzędu państwowego lub okazał się niegodnym urzędu prokuratorskiego.

2. Za nadużycie wolności słowa przy wykonywaniu obowiązków służbowych, stanowiące ściganą z oskarżenia prywatnego zniewagę strony, jej pełnomocnika lub obrońcy, kuratora, świadka, biegłego lub tłumacza, prokurator odpowiada tylko dyscyplinarnie.

*pozycja prokuratora w stanie spoczynku. Wskazanie zaś w niektórych przepisach ustawy o prokuraturze, że stosuje się je do prokuratorów w stanie spoczynku, należy rozumieć jako ustawowe wyjaśnienie wątpliwości co do możliwości stosowania tych właśnie przepisów i przesądzenie, że ich stosowanie da się pogodzić ze statusem prokuratora w stanie spoczynku”<sup>10</sup>.*

Marszałek przytoczył również stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z dnia 6 marca 2007 r., w sprawie o sygn. akt SK 54/06, uznał, że *„istota stanu spoczynku sędziów oraz prokuratorów jest tożsama. W odniesieniu do obydwu tych grup zawodowych polega na tym, że przechodząc w ten stan, sędziowie oraz prokuratorzy pozostają w stosunku służbowym. Powołanie na stanowisko sędziego i prokuratora następuje na czas nieoznaczony, a przejście w stan spoczynku nie powoduje ustania stosunku pracy. Wraz z przejściem w stan spoczynku stosunek służbowy sędziego i prokuratora nie wygasa bowiem, lecz tylko ulega przekształceniu. Specyfiką tego stanu jest pozostawanie w stosunku służbowym przy braku obowiązku świadczenia pracy.(...) Takie dożywotnie pozostawanie w stosunku służbowym dotyczy tylko tych dwóch grup zawodowych.”*, stwierdzając w dalszej części uzasadnienia tego wyroku, iż *„stan spoczynku nie powinien być traktowany jako przywilej określonej grupy funkcjonariuszy publicznych, lecz postrzegany jako instrument służący z jednej strony zapewnieniu niezawisłości i niezależności w wykonywaniu zadań, z drugiej zaś - zachowaniu autorytetu takich instytucji władzy publicznej, jak sądy i prokuratura. Stan spoczynku ma zatem eksponować elitarny charakter funkcji sędziego oraz prokuratora w systemie władzy publicznej, a nadto wzmacniać autorytet, którym sądy i prokuratury winny się cieszyć w społeczeństwie. Instytucja ta nie powinna być zatem postrzegana jako przywilej wiążący się z dotychczasową pracą, lecz traktowana*

---

<sup>10</sup> wyrok SN z dnia 29.09.2005 r., sygn.. SDI 22/05, Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, Nr 1/2005, poz. 69



*jako gwarancja utrzymywania pewnych standardów zachowań, istotnych z punktu widzenia obrazu sądów oraz prokuratury w społeczeństwie.”<sup>11</sup>.*

Marszałek Sejmu podkreślił, iż istota stanu spoczynku została szeroko omówiona w uchwale przyjętej przez Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 listopada 2004 r., w sprawie sygn. akt I PZP 3/04<sup>12</sup>, i jest nią dożywotnie pozostawanie prokuratorów w stosunku służbowym. Owo dożywotnie pozostawanie prokuratorów w stosunku służbowym po przejściu w stan spoczynku, z modyfikacją polegającą na ustaniu obowiązku wykonywania pracy wiążącej się z tym stosunkiem oraz uzyskaniu prawa do pobierania uposażenia prokuratora w stanie spoczynku, ma stanowić czynnik kształtujący w społeczeństwie pozytywną opinię o tej grupie zawodowej. Uregulowanie przewidziane w art. 103 ust. 2 Konstytucji (za pośrednictwem kwestionowanych przez Skarżącego przepisów Kodeksu wyborczego) ma się zatem przyczyniać do kształtowania zewnętrznego obrazu prokuratury jako organu ochrony prawnej bezstronnego i niezależnego. Nie chodzi tu tylko o gwarancję bezstronności konkretnych prokuratorów w stanie czynnym przy wykonywaniu ich zadań, lecz o bezstronność i niezależność prokuratury jako takiej, prokuratury jako organu ochrony prawnej. Konsekwencją takiego sposobu pojmowania statusu prokuratora jest zaś uznanie, że do prokuratorów w stanie spoczynku ma również zastosowanie nakaz apolityczności, wyrażany w zakazie przynależności do partii politycznych i brania udziału w działalności politycznej, przewidziany w art. 44 ust. 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze<sup>13</sup>. W tej kwestii zostały ponownie przywołane poglądy Sądu

---

<sup>11</sup> wyrok TK z dnia 6.03.2007 r., sygn. SK 54/06, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 23

<sup>12</sup> uchwała SN z dnia 11.10.2004 r., sygn. I PZP 3/04, OSN IAPIUS, rok 2005, Nr 18, poz. 279, str. 818

<sup>13</sup> Art. 44. 1. Prokurator jest obowiązany postępować zgodnie ze ślubowaniem prokuratorским.

2. Prokurator powinien w służbie i poza służbą strzec powagi sprawowanego urzędu i unikać wszystkiego, co mogłoby przynieść ujmę godności prokuratora lub osłabiać zaufanie do jego bezstronności.

3. W okresie zajmowania stanowiska prokurator nie może należeć do partii politycznej ani brać udziału w żadnej działalności politycznej.

4. Prokuratorowi ubiegającemu się o mandat posła albo senatora, albo radnego udziela się urlopu bezpłatnego na czas kampanii wyborczej.

Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. akt SDI 22/05.

W wyroku tym Sąd Najwyższy stwierdził m.in.: „*Prokurator w stanie spoczynku pozostaje przecież prokuratorem i jego działalność polityczna w partii politycznej może wywołać przekonanie, że funkcja ta służy do realizacji programu politycznego partii, przy wykorzystaniu prokuratury jako instytucji publicznej, której istotą jest neutralność polityczna. Członkostwo w partii oznacza realizację jej programu, akceptację statutu, aktywne uczestniczenie w jej funkcjonowaniu oraz obowiązek wykonywania decyzji podjętych przez organy partyjne. Partia ma również władzę dyscyplinarną nad swoimi członkami. Możliwość powiązania prokuratora w stanie spoczynku - a więc osoby wprowadzonej niewykonywającej czynności prokuratorskich, ale ściśle związanej z instytucją prokuratury, chociażby przez szereg uprawnień związanych ze stanem spoczynku - z przynależnością partyjną jest nie do zaakceptowania, bowiem godzi w apolityczność prokuratury jako instytucji publicznej*”<sup>14</sup>.

Podsumowując te rozważania Marszałek Sejmu stwierdził, że ustawa o prokuraturze nie reguluje sytuacji prawnej prokuratora w stanie spoczynku, który uzyskał mandat poselski, a wyłącznie sytuację prokuratora, który został wybrany na jedno ze, wskazanych w art. 65a ust. 1 tej ustawy, stanowisk lub funkcji, co nie oznacza wszelako, że prokurator w stanie spoczynku nie podlega żadnym ograniczeniom, albowiem miarodajny w tym zakresie jest zakaz konstytucyjny, o którym mowa w art. 103 ust. 2 ustawy zasadniczej. Wybrany na posła Skarżący był w dniu wyborów prokuratorem Prokuratury w stanie spoczynku i podlegał zwierzchnictwu służbowemu Prokuratora Generalnego.

Fakt ten stanowi - zdaniem Marszałka Sejmu - zaistnienie, w powiązaniu z art. 103 ust. 2 Konstytucji, przesłanki z art. 247 § 1 pkt 5

---

<sup>14</sup> zob. przyp. 10

Kodeksu wyborczego. Skoro zaś przed upływem terminu określonego w § 3 tego artykułu poseł nie złożył oświadczenia, o którym przepis ten stanowi, obowiązkiem Marszałka Sejmu, wynikającym z art. 249 § 1 Kodeksu wyborczego, było stwierdzenie wygaśnięcia mandatu poselskiego.

Od powołanego wyżej postanowienia Marszałka Sejmu Skarżący wniósł (osobiście oraz działając za pośrednictwem czterech pełnomocników) odwołanie do Sądu Najwyższego, zarzucając temu postanowieniu:

1) naruszenie prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię art. 103 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz prawa procesowego, tj. art. 249 § 1 w związku z art. 247 § 1 pkt 5 i § 3 ustawy - Kodeks wyborczy, poprzez uznanie, że w dniu wyborów pełnił funkcję prokuratora, której nie można łączyć ze sprawowaniem mandatu posła, i w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia przez Państwową Komisję Wyborczą wyniku wyborów do Sejmu nie złożył oświadczenia o zrzeczeniu się tej funkcji, co doprowadziło do wydania postanowienia Marszałka Sejmu o wygaśnięciu mandatu posła, podczas gdy prawidłowa wykładnia wyżej wymienionego przepisu Konstytucji RP oraz innych ustaw, w szczególności ustawy o prokuraturze i art. 30 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora oraz „cytowanych wyżej zapisów” Kodeksu wyborczego, prowadzi do jednoznacznego wniosku, że w dniu wyborów nie pełnił funkcji lub stanowiska prokuratora, przez co nie miał obowiązku ani podstawy prawnej (możliwości) do złożenia oświadczenia o zrzeczeniu się takiego urzędu;

2) naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 249 § 1 w związku z art. 247 § 1 pkt 5 ustawy - Kodeks wyborczy, poprzez uznanie, że Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej jest władny przy wydawaniu zaskarżonej decyzji dokonać oceny konstytucyjności ustawy o prokuraturze i w konsekwencji podjąć decyzję sprzeczną z obowiązującą regulacją ustawową;

3) naruszenie prawa materialnego - art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 60 w związku z art. 99 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez uznanie, że osoba

posiadająca status prokuratora Prokuratury w stanie spoczynku nie korzysta z pełni praw obywatelskich, w szczególności równości wobec prawa, z prawa równego dostępu do służby publicznej oraz do sprawowania mandatu parlamentarnego na warunkach określonych dla prokuratora w służbie czynnej, w szczególności nie stosuje się wobec niej reguł określonych w art. 65a ustawy o prokuraturze, które dotyczą prokuratora czynnego zawodowo, co oznacza naruszenie zakazu dyskryminacji osób z powodu ich przeszłości zawodowej lub statusu prawnego oraz naruszenie nakazu ochrony praw nabytych, poprzez uznanie, że w celu zachowania mandatu uzyskanego w demokratycznych wyborach poseł elekt, będący prokuratorem w stanie spoczynku, musi w sposób nieodwracalny i trwały zrzec się statusu wynikającego z prokuratorского stanu spoczynku, co w sposób rażąco narusza zasadę proporcjonalności, podczas gdy prawidłowa wykładnia wyżej wymienionych przepisów prowadzi do wniosku, że prawa te, bez wyżej wymienionych ograniczeń, posiada prokurator w stanie spoczynku, który nie pełni funkcji, nie piastuje stanowiska ani urzędu prokuratora;

4) naruszenie art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm., dalej: Konwencja), poprzez wydanie zaskarżonego postanowienia w trybie naruszającym prawa związane z czynnym udziałem wybranego posła w postępowaniu dotyczącym wygaszenia mandatu oraz ograniczającym prawo do sądu, na etapie wyjaśniania wątpliwości prawnych co do zaistnienia przesłanek wskazanych w art. 247 § 1 pkt 5 Kodeksu wyborczego.

Skarżący podniósł brak możliwości bezpośredniego stosowania Konstytucji RP do jego sytuacji prawnej, uznając za wysoce kontrowersyjne oparcie przez Marszałka Sejmu rozstrzygnięcia w sprawie mandatu poselskiego *in concreto* wprost na normie konstytucyjnej. W ocenie Skarżącego, również treść normatywna art. 103 ust. 2 ustawy zasadniczej wydaje się być

niejednoznaczna, podczas gdy do bezpośredniego stosowania może nadawać się dostatecznie konkretna i precyzyjna norma Konstytucji. W tej sytuacji zachodzi zaś oczywista konieczność ustalenia treści normy konstytucyjnej dotyczącej *incompatibilitas* z uwzględnieniem metod wykładni systemowej i celowościowej. Skarżący uważa bowiem, iż gdyby odczytać art. 103 ust. 2 Konstytucji RP literalnie w sposób rozszerzający, należałoby nieuchronnie postawić wniosek o niezgodności z Konstytucją przepisów art. 30 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora i art. 65a ust. 1 ustawy o prokuraturze, a to - w warunkach decyzji Marszałka Sejmu - przekraczało kompetencje tego organu i naruszenie domeny Trybunału Konstytucyjnego. Marszałek Sejmu powinien zatem - zdaniem Skarżącego - rozstrzygnąć wątpliwość interpretacyjną, a nie walidacyjną, a więc posłużyć się metodologią interpretacji systemowej i funkcjonalnej. Skarżący podnosi, że celowościowa wykładnia art. 103 ust. 2 Konstytucji RP prowadzi wyraźnie do wniosku, iż funkcją tego przepisu jest zabezpieczenie z jednej strony - bezstronności i apolityczności czynnego zawodowo prokuratora, która mogłaby być zagrożona przez angażowanie się przez niego w spory polityczne, nieuchronne w przypadku sprawowania mandatu parlamentarnego, a przez to również zabezpieczenie autorytetu państwa i instytucji prokuratury, z drugiej zaś strony - funkcją tego przepisu jest zapewnienie niezależności parlamentarzysty od poleceń przełożonych służbowych, których powinien on, jako reprezentant społeczeństwa, kontrolować. Natomiast, jak podkreślił Skarżący, żadna z tych funkcji *incompatibilitas* nie realizuje się w przypadku prokuratora w stanie spoczynku.

W ocenie Skarżącego, sprawowanie przezeń mandatu parlamentarnego nie stwarza jakichkolwiek (a zwłaszcza istotnych) zagrożeń ani dla apolityczności prokuratury, ani dla autorytetu państwa, ani dla niezależności wykonywanego mandatu. Skoro bowiem, co podkreśla się w orzecznictwie, osoba przechodząca w stan spoczynku zaprzestaje wykonywania obowiązków służbowych, to nie jest ona poddana podległości służbowej i obowiązkowi

wykonywania zarządzeń, wytycznych i poleceń prokuratora przełożonego. Kierując się wykładnią systemową art. 103 ust. 2 ustawy zasadniczej należało - zdaniem Skarżącego - dostrzec, że ust. 1 i 3 w tym przepisie Konstytucji odnoszą się wyraźnie do pełnienia określonych funkcji i zatrudnienia w organach państwowych, „zaś tylko w ust. 2 wyjątkowo odnosi się do faktu >>bycia<< sędzią, prokuratorem itd. Skarżący przywołał przepisy Konstytucji (art. 32, art. 60 i art. 99 ust. 1), które mają istotne znaczenie jako przepisy chroniące prawa i wolności polityczne, ustanawiają bowiem zasadę równości wobec prawa i równego dostępu obywateli polskich do służby publicznej („wyjątki od tej zasady powinny być wyraźne, zgodne z zasadą proporcjonalności i podlegać wykładni restryktywnej”), a nadto regułę, zgodnie z którą każdy obywatel polski, spełniający kryteria wskazane w Konstytucji (i niedotknięty wyłączeniem wynikającym z art. 99 ust. 3), może zostać wybrany do Sejmu i sprawować mandat, „bo nielogicznym byłoby przyjęcie, że ustawodawca dał bierne prawo wyborcze wskazanym obywatelom polskim, ale zechciał ich potem pozbawić mandatu”.

W dalszej kolejności Skarżący zarzucił zaskarżonemu postanowieniu naruszenie kryterium proporcjonalności, powodujące niezgodne z Konstytucją ograniczenie prawa do dostępu do służby publicznej, i - podkreślając zasadność ograniczenia tego dostępu na zasadach określonych w art. 103 ust. 2 Konstytucji RP w przypadku prokuratorów czynnych - nie dostrzegł żadnych przekonujących racji – w aspekcie naruszenia autorytetu państwa czy potrzeby zabezpieczenia niezależności posła bądź potrzeby zachowania bezstronności prokuratury w sprawach politycznych – przemawiających za jego ograniczeniem w odniesieniu do prokuratorów w stanie spoczynku.

Skarżący wywiódł, że - wbrew twierdzeniom Marszałka - pojęcie „prokurator” zawarte w Konstytucji RP nie może być traktowane autonomicznie, zwłaszcza w kontekście istnienia definicji legalnej tego stanowiska znajdującej się w ustawie ustrojowej polskiej prokuratury, jaką jest ustawa o prokuraturze. W żaden sposób Marszałek Sejmu nie wykazał bowiem,

z jakich powodów pomija i nie odnosi się do legalnej definicji pojęcia „prokurator” istniejącego w polskim systemie prawa od wielu lat i dotychczas przez nikogo niekwestionowanej. Bez wątplenia zatem pojęcia „prokurator” i „prokurator w stanie spoczynku” w polskim systemie prawnym funkcjonują jako dwie odrębne kategorie stanów prawnych, choć w istotnym zakresie podobnych. Każda inna wykładnia byłaby wykładnią rozszerzającą niedopuszczalną w zakresie ograniczeń i wolności obywatelskich.

Zdaniem Skarżącego, zaskarżone postanowienie Marszałka Sejmu pozostaje w sprzeczności z zakazem niedyskryminacji wyrażonym w art. 14 Konwencji oraz art. 32 ust. 2 Konstytucji RP, ignoruje nakaz ochrony praw nabytych, ogranicza korzystanie z biernego prawa wyborczego, narusza zasadę proporcjonalności, zaś - przez uznanie, iż w celu zachowania mandatu poseł elekt będący prokuratorem w stanie spoczynku musi „w sposób nieodwracalny i trwały” zrzec się statusu wynikającego z prokuratorowskiego stanu spoczynku - stawia prokuratora o tym statusie w sytuacji gorszej niż prokuratora czynnego zawodowo, naruszając tym samym zasadę równości wyrażoną w art. 32 ust. 1 ustawy zasadniczej.

W konsekwencji Skarżący stanął na stanowisku, że w jego przypadku doszło do naruszenia art. 249 § 1 w związku z art. 247 § 1 pkt 5 i § 3 Kodeksu wyborczego, albowiem Konstytucja nie reguluje sankcji za naruszenie jej art. 103 ust. 2, pozostawiając to ustawodawstwu zwykłemu (tu Skarżący wskazał art. 247 Kodeksu wyborczego). Według Skarżącego, z art. 65a ustawy o prokuraturze wynika jednoznacznie, że prokurator w stanie spoczynku nie wchodzi „w zakres zakazu określonego w art. 247 § 1 pkt 5 Kodeksu wyborczego”.

W pismach procesowych pełnomocników Skarżącego, wniesionych do Sądu Najwyższego wraz z odwołaniem Skarżącego, powtórzono kluczowy argument przeciw możliwości wygaśnięcia mandatu posła będącego w dniu wyborów prokuratorem w stanie spoczynku. Wskazano bowiem, iż prokurator Prokuratury w stanie spoczynku nie jest prokuratorem

w rozumieniu konstytucyjnym, zwłaszcza w sytuacji, gdy w ustawie zasadniczej brak jest legalnej definicji prokuratora, zaś w dacie uchwalenia Konstytucji z 1997 r. nie istniało w porządku prawnym pojęcie, a zatem nie funkcjonował status prokuratora w stanie spoczynku, tak więc zakaz przewidziany w art. 103 ust. 2 Konstytucji odnosił się do kategorii czynnych zawodowo sędziów, prokuratorów, urzędników służby cywilnej, żołnierzy, funkcjonariuszy policji oraz funkcjonariuszy służb ochrony państwa. Zastosowanie przez Marszałka Sejmu trybu wygaszenia mandatu poselskiego, przewidzianego w art. 249 § 1 Kodeksu wyborczego, do stanu faktycznego, w którym nie są spełnione konstytucyjne i ustawowe przesłanki wygaśnięcia mandatu poselskiego, oceniono tedy jako błędne. Ponadto rozstrzygnięciu Marszałka Sejmu zarzucono błędną wykładnię art. 103 ust. 2 ustawy zasadniczej w zakresie rozbieżności występujących między normą konstytucyjną a przepisami ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora oraz ustawy o prokuraturze, co skłoniło do zastosowania reguł kolizyjnych. Podniesiono przy tym, iż dokonanie właściwej wykładni art. 103 ust. 2 Konstytucji i zastosowanie teleologicznej wykładni pojęcia „prokurator” w tym przepisie powinny prowadzić do wniosku, że termin ten nie obejmuje „prokuratora w stanie spoczynku”. Rozumując według reguły *a maiori ad minus* można zatem stwierdzić, że skoro z przepisu szczególnego - art. 65a ustawy o prokuraturze - wynika brak obowiązku zrzeczenia się funkcji przez osoby przechodzące w stan spoczynku, to tym bardziej dotyczy to osób już pozostających w tym statusie. W odwołaniach tych podniesiono również, iż Marszałek Sejmu, jako organ stosujący prawo, związany jest domniemaniem konstytucyjności ustaw i nie jest upoważniony do stwierdzania ich niezgodności z ustawą zasadniczą.

Prawomocnym postanowieniem z dnia listopada 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt , Sąd Najwyższy „nie uwzględnił odwołania” Skarżącego.



Sąd Najwyższy uznał, iż jednolite stanowisko judykatury i doktryny prawa, wyrażone w wielu orzeczeniach i opracowaniach, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że użyte w art. 103 ust. 2 Konstytucji pojęcie „prokurator” obejmuje „prokuratora w stanie spoczynku”. Przyjął przy tym, iż art. 103 ust. 2 Konstytucji jest normą samowykonalną w tym sensie, że intencją ustrojodawcy było takie unormowanie kwestii związanej z zakazem sprawowania mandatu posła na płaszczyźnie konstytucyjnej, aby ustawodawca zwykły tego nie regulował. To zaś umożliwia dokonanie wykładni art. 65a ust. 1 ustawy o prokuraturze i art. 30 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora w zgodzie z ustawą zasadniczą (zgodnie z regułą wypływającą z art. 8 ust. 2 ustawy zasadniczej).

Sąd podkreślił, iż *„[n]ależy mieć na uwadze, że pojęcia zawarte w Konstytucji mają - co najmniej w pewnej mierze - charakter autonomiczny, co wynika z ogólnej zasady interpretacji, zgodnie z którą to normy konstytucyjne muszą być traktowane jako punkt odniesienia do oceny poszczególnych pojęć ustawowych, a nie odwrotnie (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, OTK 2000 nr 4, poz. 109)”. Z tego też względu uznał, iż „[p]rzyjęcie innego założenia musiałoby w odniesieniu do rozpatrywanych regulacji oznaczać, że normy ustawowe determinowałyby zakres konstytucyjnego zakazu łączenia mandatu posła, o którym stanowi art. 103 ust. 2 ustawy zasadniczej, i mogłyby skutecznie go zablokować. W rezultacie wykładnia przepisów Konstytucji nie może być dokonywana poprzez treść norm ustawowych, ale odwrotnie, należy stosować prokonstytucyjną wykładnię tych norm”<sup>15</sup>.*

Sąd zwrócił uwagę na to, iż w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i w literaturze prawniczej podkreśla się jednolicie, że prokuratorzy (a także sędziowie) z chwilą przejścia w stan

---

<sup>15</sup> postanowienie SN - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia .11.2011 r., sygn. , Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2012, Nr , poz. , str.

spoczynku nie przestają być prokuratorami (sędziami) i nie przestają pełnić funkcji publicznej (taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy już w wyroku z dnia 29 września 2005 r., w sprawie o sygn. akt SDI 22/05). Stosunek służbowy tak sędziów, jak i prokuratorów trwa więc nadal, ulegając jedynie przekształceniu. Prokurator w stanie spoczynku pozostaje w stosunku publicznoprawnym, a ustają tylko jego obowiązki pracownicze.

Sąd Najwyższy powołał się m.in. na tezy, cytowanego także w postanowieniu Marszałka Sejmu i wspomnianego wyżej, uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 54/06. Sąd zauważył, iż w konkluzji rozważań poczynionych w tym wyroku Trybunał Konstytucyjny uznał, że ze stanem spoczynku prokuratorów łączy się szereg obowiązków, w tym podleganie odpowiedzialności dyscyplinarnej, ograniczenie w podejmowaniu dodatkowego zatrudnienia oraz w możliwości wykonywania innych zajęć. Stan spoczynku prokuratorów należy zatem traktować jako instrument wzmacniający niezależność prokuratorów i zachowanie autorytetu instytucji władzy publicznej jaką jest prokuratura, aczkolwiek niebędąca organem władzy sądowniczej, to jednak wchodząca w skład organów ochrony prawnej. Jako że w orzecznictwie i doktrynie prawa generalnie przyjmuje się, iż do prokuratora w stanie spoczynku stosuje się wszystkie przepisy, w tym te, które wprowadzają ciężary i ograniczenia dotyczące prokuratora czynnego (poza tymi, które nie dają się pogodzić ze stanem spoczynku), to z owym statusem powiązana jest konieczność rezygnacji z części praw obywatelskich. Jednym z takich ograniczeń dotyczących prokuratorów w stanie spoczynku jest zakaz prowadzenia działalności politycznej, obejmujący, między innymi, zakaz przynależności do partii politycznej.

Sąd Najwyższy przypomniał pogląd wyrażony w powołanym wyżej wyroku w sprawie SDI 22/05, iż działalność prokuratora w stanie spoczynku w partii politycznej może wywołać przekonanie, że funkcja ta służy do realizacji programu politycznego partii, przy wykorzystaniu prokuratury jako instytucji publicznej, której istotą jest neutralność polityczna.

W omawianym postanowieniu skład orzekający zwrócił uwagę na to, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślana jest kwestia dobrowolności - co do zasady - pozostawania w stanie spoczynku. Prokurator winien więc zawsze rozważyć, czy chce pozostawać w nim, godząc się na wszystkie ograniczenia związane z zachowaniem funkcji publicznej. Prokurator może bowiem zrezygnować ze stanu spoczynku i związanych z nim uprawnień i ograniczeń<sup>16</sup>.

W ocenie Sądu Najwyższego, dokonanej w omawianej sprawie, przejście Skarżącego w stan spoczynku nastąpiło z mocy prawa, co stanowiło skutek wniesienia przez niego sprzeciwu od przeniesienia na stanowisko prokuratora prokuratury apelacyjnej. Do podjęcia takiej decyzji uprawniony był bowiem - na podstawie art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 178, poz. 1375 ze zm.) - Prokurator Generalny, zaś zastosowany w przypadku sprzeciwu tryb postępowania wynikał z ust. 2 tego artykułu. Przepis ten nakazywał przeniesienie prokuratora byłej Prokuratury Krajowej, którego nie powołano na stanowisko prokuratora Prokuratury Generalnej, na inne miejsce służbowe w prokuraturze apelacyjnej lub okręgowej z zachowaniem wynagrodzenia nabytego na dotychczas zajmowanym stanowisku. Przeniesiony prokurator mógł natomiast wnieść sprzeciw od decyzji Prokuratora Generalnego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Złożenie sprzeciwu oznaczało - z mocy prawa - przejście w stan spoczynku (art. 19 ust. 3). Czynność Prokuratora Generalnego, dotycząca przeniesienia w stan spoczynku, miała zatem charakter *stricte* deklaratoryjny, a nie konstytutywny. Sąd Najwyższy przypomniał, że analogiczny pogląd wyraził wcześniej Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 września 2010 r., w sprawie o sygn. III PO 5/10.<sup>17</sup>

---

<sup>16</sup> uchwała SN z dnia 30.04.2003 r., sygn. I KZP 8/03, OSNKW/2003 nr 5-6, poz. 41; wyrok SN z dnia 15.02.2007 r., sygn. I UK 254/06, publ. Legalis oraz przywołany wyżej wyrok TK w sprawie SK 54/06 (przyp. 11)

<sup>17</sup> postanowienie SN - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 8.09.2010 r., sygn. III PO 5/10, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2012, Nr 3-4, poz. 54, str. 165

W tym kontekście, w ocenie Sądu Najwyższego, nie doszło - w stosunku do Skarżącego jako prokuratora w stanie spoczynku (przy braku podstaw, aby na gruncie obowiązującego stanu prawnego przeciwstawić pojęcie „prokurator” pojęciu „prokurator w stanie spoczynku”) - do naruszenia konstytucyjnych zasad niedyskryminacji (art. 32 ust 2 Konstytucji), równości wobec prawa (art. 32 ust. 1), równego prawa dostępu do służby publicznej (art. 60) i sprawowania mandatu parlamentarnego (art. 99). Podniesione przez Skarżącego zarzuty nie mogą być - zdaniem Sądu - uznane za zasadne już tylko dlatego, że analizowany zakaz nie wynika z ustaw zwykłych, ale ma swoje źródło wprost w Konstytucji, w której wyważono podlegające ochronie wartości. Nie jest dopuszczalne stosowanie jednej normy zawartej w Konstytucji jako podstawy uchylecia innej normy konstytucyjnej, która zawiera całościowe i wyczerpujące uregulowanie. Sąd podniósł okoliczność, iż przejście przez Skarżącego w stan spoczynku i niezrzeczenie się tego stanu było dobrowolne, a zatem prokurator miał czas i możliwość dokonania wyboru według własnych preferencji, skutki jego decyzji następowały natomiast z mocy prawa.

Sąd Najwyższy nie stwierdził uchybienia art. 14 Konwencji, mając na uwadze, że art. 3 Protokołu nr 1 do tej Konwencji (Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175 ze zm.), w którym jej Strony zobowiązały się do organizowania w rozsądnych odstępach czasu wolnych wyborów, opartych na tajnym głosowaniu, w warunkach zapewniających swobodę wyrażania opinii ludności w wyborze ciała ustawodawczego, nie dotyczy w ogóle zasady niepołączalności. Sąd Najwyższy stwierdził, że Skarżący korzystał z biernego prawa wyborczego i został wybrany, a jedynie sprawowanie mandatu zostało uzależnione od zrzeczenia się stosunku służbowego prokuratora w stanie spoczynku. Wyraził też przekonanie, iż zakaz sprawowania mandatu pośła przez prokuratora w stanie spoczynku ma głębokie uzasadnienie w wartościach, jakimi są autorytet organu ochrony prawnej i dobry jego wizerunek, na co w przypadku prokuratury składa się jej apolityczność

wyrażająca się między innymi brakiem zaangażowania politycznego prokuratorów. Wartości te stanowią bowiem element zasady zaufania do państwa wywodzonej z art. 2 Konstytucji.

Sąd uznał również za niezrozumiałą, podniesiony przez stronę skarżącą, zarzut o niezawiadomieniu Skarżącego przez Marszałka Sejmu o wszczęciu postępowania w przedmiocie wygaśnięcia mandatu posła, skoro w odwołaniu sam Skarżący przyznał, że został wezwany do złożenia oświadczenia o zrzeczeniu się funkcji prokuratora (s. 6) i z tego właśnie wezwania dowiedział się o konieczności zrzeczenia się statusu prokuratora w stanie spoczynku w celu sprawowania mandatu poselskiego.

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Najwyższy uznał stwierdzenie przez Marszałka Sejmu - na podstawie art. 249 § 1 Kodeksu wyborczego - wygaśnięcia mandatu Skarżącego za zgodne z prawem.

Odpis postanowienia Sądu Najwyższego (bez uzasadnienia) doręczono Skarżącemu niezwłocznie po wydaniu orzeczenia, w trybie art. 250 § 2 w związku z art. 249 § 3 Kodeksu wyborczego<sup>18</sup>. Powtórnie odpis orzeczenia, tym razem już z uzasadnieniem, doręczono Skarżącemu w dniu 21 grudnia 2011 r. - wraz z pismem Przewodniczącego III Wydziału Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN z dnia 13 grudnia 2011 r.

W dniu 23 listopada 2011 r. pełnomocnik Skarżącego wniósł w jego imieniu apelację od orzeczenia Sądu Najwyższego.

Postanowieniem z dnia      listopada 2011 r., o sygn. akt      , Sąd Najwyższy apelację tę potraktował jako skargę kasacyjną Skarżącego i odrzucił, uznając, iż od orzeczeń tego Sądu, wydawanych w trybie art. 250 § 2

---

<sup>18</sup> Art. 250. § 1. Postanowienie Marszałka Sejmu o wygaśnięciu mandatu posła z przyczyn określonych w art. 247 § 1 pkt 2-7 wraz z uzasadnieniem doręcza się niezwłocznie posłowi. Od postanowienia posłowi przysługuje prawo odwołania do Sądu Najwyższego w terminie 3 dni od dnia doręczenia postanowienia. Odwołanie wnosi się za pośrednictwem Marszałka Sejmu.  
§ 2. Sąd Najwyższy - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych rozpatruje odwołanie, o którym mowa w § 1, i orzeka w sprawie w terminie 7 dni w postępowaniu nieprocesowym. Odpis postanowienia Sądu Najwyższego doręcza się posłowi, który wniósł odwołanie, Marszałkowi Sejmu oraz Państwowej Komisji Wyborczej. W przypadku nieuwzględnienia odwołania przepisy art. 249 § 2 i 3 stosuje się.

Kodeksu wyborczego, w postępowaniu nieprocesowym nie przysługują żadne środki zaskarżenia.

Sąd Najwyższy uznał bowiem, że przepis ten nie statuuje żadnego trybu zaskarżenia orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w tej kategorii spraw ani go jednoznacznie nie wyłącza. Zawarte w nim odesłanie do Kodeksu postępowania cywilnego dotyczy nieprocesowego trybu rozpatrywania i rozstrzygania o odwołaniu posła od postanowienia Marszałka Sejmu. Z odesłania tego nie wynika jednak możliwość zaskarżenia postanowienia Sądu Najwyższego w drodze wniesienia skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy, stwierdzając, że art. 519<sup>1</sup> § 1 Kodeksu postępowania cywilnego ogranicza dopuszczalność zaskarżenia skargą kasacyjną prawomocnych postanowień sądu drugiej instancji do określonych w nim spraw rozpoznawanych w trybie nieprocesowym (z zakresu prawa osobowego, rzeczowego i spadkowego), i to przy zastrzeżeniu możliwości innego uregulowania tej kwestii w przepisach szczególnych<sup>19</sup>, podkreślił, iż unormowanie to wykładane jest przez judykaturę w sposób restrykcyjny.

W orzecznictwie podkreśla się, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują możliwości wniesienia jakiegokolwiek środka odwoławczego od orzeczenia Sądu Najwyższego, skoro nie orzeka on jako sąd drugiej instancji, gdyż „w każdym wszak systemie sądownictwa istnieje najwyższa instancja sądowa, której orzeczenia nie podlegają dalszemu

---

<sup>19</sup> Art. 519<sup>1</sup> § 1. Od wydanego przez sąd drugiej instancji postanowienia co do istoty sprawy oraz od postanowienia w przedmiocie odrzucenia wniosku i umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie - w sprawach z zakresu prawa osobowego, rzeczowego i spadkowego - przysługuje skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

§ 2. W sprawach z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego i kurateli skarga kasacyjna przysługuje tylko w sprawach o przysposobienie oraz o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, chyba że wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż sto pięćdziesiąt tysięcy złotych.

§ 3. W postępowaniu rejestrowym skarga kasacyjna przysługuje jedynie od postanowień sądu drugiej instancji w przedmiocie wpisu lub wykreślenia z rejestru podmiotu podlegającego rejestracji.

§ 4. Skarga kasacyjna przysługuje w sprawach dotyczących:

- 1) przypadku rzeczy,
- 2) zarządu związanego ze współwłasnością lub użytkowaniem,
- 3) zabezpieczenia spadku i spisu inwentarza, wyjawienia przedmiotów spadkowych, zarządu spadku nieobjętego oraz zwolnienia wykonawcy testamentu,
- 4) zniesienia współwłasności i działu spadku, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż sto pięćdziesiąt tysięcy złotych,
- 5) likwidacji niepodjętych depozytów.

zaskarżeniu”<sup>20</sup>. Wszelka kontrola orzeczeń Sądu Najwyższego musiałaby zatem zostać wyraźnie określona w ustawie.

W świetle powyższego orzeczenia Sądu Najwyższego, postanowienie Sądu Najwyższego o sygn. akt \_\_\_\_\_, wydane w sprawie Skarżącego w dniu \_\_\_\_\_ listopada 2011 r., było prawomocne już w dniu jego wydania. Skarżący wskazał więc je jako ostateczne orzeczenie o jego prawach i wolnościach w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji<sup>21</sup>.

Skarga konstytucyjna została zatem wniesiona z zachowaniem trzymiesięcznego terminu przewidzianego prawem, którego bieg rozpoczął się po 21 grudnia 2011 r. wraz z doręczeniem Skarżącemu ostatecznego rozstrzygnięcia z uzasadnieniem.

W skardze konstytucyjnej Skarżący podnosi, że „w praktyce orzeczniczej obydwu organów wyłącznie upoważnionych do stosowania art. 247 § 3 Kodeksu wyborczego - Marszałka Sejmu i Sądu Najwyższego - ugruntowane jest takie rozumienie tego przepisu, w myśl którego mandat posła-elekta będącego prokuratorem w stanie spoczynku wygasa z mocy prawa, jeżeli zainteresowany nie zrzeknie się stanu spoczynku w terminie zawitym określonym w tym przepisie” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 4).

Skarżący wywodzi swoje prawa podmiotowe do ubiegania się, objęcia i sprawowania mandatu poselskiego z art. 60 i art. 99 ust. 1 Konstytucji, podkreślając, iż: „[p]iastowanie mandatu poselskiego jest formą »służby publicznej«, o której mowa w art. 60 Konstytucji. Konstytucyjne pojęcie służby publicznej obejmuje tutaj ogół stanowisk w organach władzy publicznej, w tym w organach ustawodawczych (P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji*

---

<sup>20</sup> por. postanowienia SN z dnia 12.10.2007 r., IV CZ 28/07, OSNC 2008 nr 2, poz. 29; z dnia 14.12.2007 r., III CZ 61/07, Biul.SN 2008 nr 4, poz. 12 i z dnia 20.01.2010 r., II PZ 29/09, Baza Legalis

<sup>21</sup> Art. 79. 1. Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

*Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 144; podobnie Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 8 kwietnia 2002 r., sygn. SK 18/01). Prawo skarżącego do sprawowania mandatu poselskiego znajduje również potwierdzenie w powszechnym charakterze biernego prawa wyborczego do Sejmu, o którym mowa w art. 99 ust. 1 Konstytucji. Chociaż przepis ten zawarty jest w rozdziale Konstytucji dotyczącym Sejmu i Senatu, nie ulega wątpliwości, że określa on także - podobnie jak unormowanie czynnego prawa wyborczego (art. 62) - podmiotowy status jednostki w państwie, statuuje jedno z praw podmiotowych związanych z udziałem w życiu publicznym (tak np. ujmuje znaczenie art. 99 Konstytucji L. Garlicki w rozdziale »Konstytucyjny status jednostki« książki *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, wyd. 15, Warszawa 2011, s. 109; gwarancję prawa podmiotowego upatruje w art. 99 także Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 13 marca 2007 r., sygn. K 8/07)" (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 5).

Według Skarżącego: „Kwestionowana w skardze konstytucyjnej norma prawna, wywodzona z art. 247 § 3 w związku z § 1 pkt 5 Kodeksu wyborczego, stanowi źródło naruszenia prawa skarżącego do sprawowania uzyskanego mandatu poselskiego. Naruszenie to dotyczy skarżącego osobiście i bezpośrednio oraz jest aktualne. Skutki takiego działania zaskarżonego unormowania wobec skarżącego polegają zarówno na tym, że nie może on sprawować w obecnej kadencji Sejmu mandatu poselskiego, który otrzymał od wyborców na tę kadencję, jak też na tym, że jeśli kwestionowana norma ustawowa będzie obowiązywać nadal, nie będzie on mógł skutecznie ubiegać się o mandat na następne kadencje, ponieważ ewentualnie uzyskany w wyborach mandat znów wygaśnie z mocy zaskarżonego unormowania, co stwierdzi Marszałek Sejmu. [...] Nie można przy tym twierdzić, że naruszenie prawa skarżącego wywodzonego z art. 60 i art. 99 ust. 1 Konstytucji nie zachodzi, ponieważ zaskarżone unormowanie »pozwała« swoim adresatom będącym prokuratorami w stanie spoczynku objąć uzyskany w wyborach



mandat przez zrzeczenie się stanu spoczynku, co zależy od woli samego zainteresowanego. Godzi się podkreślić, że zrzeczenie się stanu spoczynku nie jest zwyczajną łatwą do wypełnienia formalnością procedury wyborczej, lecz brzemienne w skutki decyzją zainteresowanej osoby, mającą poważne konsekwencje na jej całe dalsze życie, a także pośrednie implikacje dla osób najbliższych. Ustawodawca żąda więc od skarżącego - i osób znajdujących się w takiej samej sytuacji jak skarżący - zapłacenia wysokiej ceny za korzystanie z konstytucyjnych praw obywatelskich” (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 5-6).

Skarżący uznaje ową cenę za nieznajdącą uzasadnienia w normach, zasadach i wartościach konstytucyjnych w przypadku prokuratora w stanie spoczynku, a ingerencja ustawodawcy w materię chronioną konstytucyjnie, jaką jest czynne i bierne prawo wyborcze, powoduje, że zakwestionowane przepisy - według Skarżącego - powinny być ocenione z perspektywy przesłanek ingerencji w prawa i wolności jednostki, unormowane w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W tym aspekcie skarżący podnosi: „Przede wszystkim omawiane ograniczenie nie jest »konieczne w demokratycznym państwie«, skoro inne niż Rzeczpospolita Polska państwa demokratyczne, których porządki prawne znają instytucję prokuratora (także sędziowskiego) stanu spoczynku, obchodzą się bez analogicznego ograniczenia, dopuszczając sprawowanie mandatu poselskiego przez sędziów i prokuratorów w stanie spoczynku [...]. Ograniczenie to nie jest też niezbędne ani przydatne do realizacji wartości, na którą zwykli wskazywać jego zwolennicy - ochrony prokuratury przed uwikłaniem w grę polityczną której areną jest m.in. parlament. Prokurator w stanie spoczynku, inaczej niż prokurator czynny zawodowo (prokurator »w służbie«), nie tylko bowiem nie ma obowiązku świadczenia pracy, ale wręcz nie ma prawa wykonywania jakichkolwiek czynności mieszczących się w zadaniach i kompetencjach prokuratury jako takiej. Jednocześnie prokurator w stanie spoczynku sprawujący mandat parlamentarny mógłby wnieść do pracy

organu ustawodawczego swoją cenną wiedzę prawniczą i doświadczenia z okresu pracy na stanowisku prokuratora, przyczynić się do pożądanego podniesienia poziomu obiektywizmu, fachowości i wnikliwości prac ustawodawczych. Podobnie zresztą zdobyte wcześniej doświadczenia parlamentarne mogą procentować w późniejszej pracy na stanowisku prokuratora czy sędziego. [...] Faktyczne niedopuszczanie przez ustawodawcę - poprzez nieadekwatne uzależnienie objęcia mandatu od trwałej rezygnacji z praw nabytych - wybranego na posła prokuratora czy sędziego w stanie spoczynku do udziału w sprawowaniu władzy ustawodawczej nie tylko ogranicza udział wykwalifikowanych i doświadczonych prawników w stanowieniu prawa, ale także narusza demokratyczny charakter Rzeczypospolitej (art. 2 Konstytucji). Powszechność czynnego i biernego prawa wyborczego (art. 62 i 99 Konstytucji) oraz reprezentatywność składu organów wybieranych odpowiednio do woli wyborców (art. 4) to filary demokracji. Wartości te nie są w pełni realizowane, jeśli osoba wybrana przez Naród do parlamentu może objąć mandat tylko za cenę niekorzystnej dla siebie i rodziny rezygnacji z praw nabytych - mimo braku norm, zasad lub wartości konstytucyjnych, które uzasadniałyby poniesienie takiej ceny - i jeśli w razie braku gotowości jej poniesienia przez elekta jego mandat »przejmują« kandydat kolejny na liście, który mógł zdobyć o wiele mniej głosów. [...] Również z ekonomicznego punktu widzenia nie ma potrzeby, a nawet nie jest pożądane, aby zabraniać prokuratorowi czy sędziemu w stanie spoczynku kwalifikowanej postaci pracy społecznie użytecznej, jaką jest udział w pracach ustawodawczych w charakterze posła czy senatora. Stan spoczynku wykwalifikowanego i doświadczonego prawnika nie musi być stanem jego zawodowej i społecznej bezczynności. Inną zupełnie uboczną kwestią jest natomiast potrzeba uniknięcia jednoczesnego pobierania uposażenia poselskiego i uposażenia z tytułu stanu spoczynku, która jest domeną właściwego stosowania - i ewentualnie ustawodawczego dostosowania - odpowiednich przepisów. Na gruncie art. 31 ust. 3 Konstytucji trudno mówić o

proporcjonalności zaskarżonego unormowania, skoro ewidentne są jego skutki niekorzystne zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i ogólnym, nie ma zaś żadnych bezspornych korzyści dla ogółu" (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 8-9).

Skarżący stwierdza również: „Nawet jeśli z art. 103 ust. 2 Konstytucji rzeczywiście wynika - bezpośrednio skuteczny - zakaz sprawowania mandatu poselskiego przez prokuratora w stanie spoczynku (co notabene wcale nie jest oczywiste), przepis ten bynajmniej nie przesądza sposobu i trybu »operacyjnego« podejścia do przypadku zbiegu obu ról. Odpowiednie unormowanie musi ustanowić ustawodawca zwykły, który w tym zakresie ma znaczną swobodę. Ustrojodawca nie przesądza w szczególności, że ustawodawca musi uzależnić objęcie mandatu przez posła elekta będącego prokuratorem w stanie spoczynku od trwałego zrzeczenia się stanu spoczynku przez zainteresowanego. W zakresie, w jakim art. 103 ust. 2 Konstytucji pozostawia ustawodawcy zwykłemu swobodę regulacji dopełniającej, określającej *modus operandi* na wypadek wspomnianego zbiegu ról, efekt pracy ustawodawcy zwykłego podlega ocenie z punktu widzenia art. 31 ust. 3 Konstytucji. Jednym z kryteriów oceny musi być wówczas pytanie, czy zakazu sprawowania mandatu poselskiego przez prokuratora w stanie spoczynku nie można zrealizować za pomocą rozwiązań mniej uciążliwych dla zainteresowanych, np. przez zawieszenie z mocy prawa prokuratorowskiego stanu spoczynku na czas sprawowania mandatu. Zdaniem skarżącego, ustawodawca bez trudu mógłby przyjąć takie rozwiązania. Po drugie: uznanie, że z art. 103 ust. 2 Konstytucji wynika zakaz sprawowania mandatu poselskiego przez prokuratorów w stanie spoczynku, jest równoznaczne z przyjęciem rozszerzającej wykładni tego przepisu w części zawierającej wyraz prokurator. Przyjmowanie rozszerzającej wykładni przepisu ograniczającego korzystanie z konstytucyjnych gwarancji praw podmiotowych (tutaj: art. 60 i art. 99 ust. 1) nie wydaje się jednak dopuszczalne, stoi bowiem w kolizji z regułami

*excpetiones non sunt extendendae* oraz *in dubio pro libertate*" (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 10-11).

Skarżący kwestionuje więc przede wszystkim wykładnię art. 103 ust. 2 Konstytucji, dokonaną przez Marszałka Sejmu i Sąd Najwyższy, podnosząc, iż „nieporozumieniem jest przyjmowanie, że prokurator w rozumieniu art. 103 ust. 2 Konstytucji to także prokurator w stanie spoczynku. Nie ma tu zastosowania dyrektywa wykładni *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*. Mogłaby ona znaleźć zastosowanie jedynie pod warunkiem uznania, że w polskim porządku prawnym nazwa prokurator (bez dodatków) obejmuje swym zakresem zarówno prokuratorów czynnych zawodowo, jak i prokuratorów w stanie spoczynku. Tak zaś nie jest, jak wykazano wyżej" (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 12).

Podjmując analizę zarzutów Skarżącego, należy zauważyć, iż dla oceny konstytucyjności kwestionowanych przezeń unormowania kluczowy wydaje się problem dopuszczalności Jego skargi. Skarga konstytucyjna jest bowiem szczególnym środkiem inicjowania postępowania kontrolnego przed Trybunałem Konstytucyjnym. Dopuszczalność korzystania ze skargi konstytucyjnej warunkowana jest dopełnieniem przez skarżącego dodatkowych (względem innych procedur kontrolnych realizowanych przed Trybunałem Konstytucyjnym) przesłanek, wynikających zarówno z treści art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i - rozwijających jego postanowienia - przepisów ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, iż „[d]o zasadniczych przesłanek skargi należy uczynienie jej przedmiotem przepisów (ustawy lub innego aktu normatywnego) wykazujących podwójną kwalifikację. Będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego przez sąd, muszą one prowadzić jednocześnie do naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw. Skarżący jest przy tym zobligowany nie

*tylko do wskazania, które przepisy kwestionowanego aktu normatywnego wykazują taką kwalifikację, ale również do sprecyzowania konstytucyjnego wzorca ich kontroli, a więc wskazania, jakie konkretnie konstytucyjne wolności i w jaki sposób - jego zdaniem - zostały naruszone przez zaskarżone unormowanie (art. 47 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym). Analizując problem podstawy prawnej ostatecznego orzeczenia wydanego wobec skarżącego, należy zwrócić uwagę, że za taką podstawę mogą być uznane tylko te przepisy, które wyrażają normy prawne bezpośrednio określające sytuację prawną skarżącego w chwili wydania ostatecznego orzeczenia.”<sup>22</sup>*

Konieczną przesłanką dopuszczalności skargi konstytucyjnej jest więc wykazanie związku między kwestionowanym unormowaniem a ostatecznym orzeczeniem, z którego wydaniem wnoszący skargę wiąże zarzut naruszenia jego praw, inaczej – czy kwestionowany akt normatywny w istocie stanowił podstawę orzeczenia, w związku z którym skarżący powołuje się na ochronę swoich konstytucyjnych wolności lub praw.<sup>23</sup> Ponadto wskazane przez autora skargi przepisy, będąc podstawą ostatecznego orzeczenia sądu, powinny stanowić bezpośrednie źródło naruszenia jego konstytucyjnych wolności lub praw. Naruszenie musi mieć przy tym charakter aktualny (rzeczywisty), a nie potencjalny, czyli możliwy do wyobrażenia w realiach innych niż sytuacja faktyczna i prawna skarżącego<sup>24</sup>.

Obowiązek doprecyzowania podstawy skargi konstytucyjnej aktualizuje się zwłaszcza w sytuacji, gdy skarżący odwołuje się do zarzutu naruszenia zasad ustrojowych. Uznanie tych zasad za adekwatny wzorzec kontroli kwestionowanych skargą przepisów, w tym trybie postępowania, wymaga każdorazowego ustalenia, w zakresie jakiego prawa lub wolności znajdujących

---

<sup>22</sup> postanowienie TK z dnia 19.10.2004 r., sygn. SK 13/03, OTK ZU Nr 9/A/2004, poz. 101

<sup>23</sup> zob. postanowienia TK: z dnia 24.01.1999 r., sygn. Ts 124/98, OTK ZU nr 1/1999, poz. 8; z dnia 1.10. 2001 r., sygn. Ts 84/01, OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 70; z dnia 15.07.2002 r., sygn. Ts 5/02, OTK ZU nr 2/B/2002, poz. 216

<sup>24</sup> zob. np. postanowienie TK z dnia 19.10. 2004 r., sygn. SK 13/03, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 101

samodzielną podstawę w przepisach Konstytucji, zasady te doznały nadmiernego i niedozwolonego uszczerbku lub ograniczenia.

W tym aspekcie należy odnieść się przede wszystkim do - wskazanego jako wzorzec kontroli w niniejszej sprawie - art. 103 ust. 2 Konstytucji, który reguluje problematykę niepołączalności mandatu poselskiego (a na mocy art. 108 Konstytucji - również senatorskiego) z wymienionymi w nim funkcjami lub stanowiskami państwowymi.

Jest to tzw. niepołączalność formalna, w odróżnieniu od niepołączalności materialnej, unormowanej w art. 107 Konstytucji.

Przepis art. 103 ustawy zasadniczej ma charakter ustrojowy, i - jak stwierdza się w doktrynie - stanowi przejaw realizacji zasady podziału władzy w aspekcie organizacyjnym i personalnym, a także ma za zadanie zagwarantować właściwe sprawowanie władzy publicznej (mandatu poselskiego) przez parlamentarzystów<sup>25</sup>.

Z przepisu tego nie wynika jednak żadne prawo podmiotowe, na które Skarżący mógłby powołać się w sprawie zainicjowanej w trybie skargi konstytucyjnej, co wskazuje, że istnieją podstawy do umorzenia w tym zakresie postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym - ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Niezależnie od wymienionej powyżej podstawy umorzenia postępowania w sprawie, Skarżący nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku należytego uzasadnienia zarzutu kolizji zakwestionowanych przepisów w relacji z art. 103 ust. 2 Konstytucji. Podniósł jedynie, że „[p]rzy ścisłej wykładni ustawy zasadniczej przepis Kodeksu wyborczego o zaskarżonej treści należy uznać za niezgodny także z art. 103 ust. 2 Konstytucji. Wówczas bowiem zaskarżone unormowanie ustawowe, pojmowane jako norma sankcjonująca normę

---

<sup>25</sup> por. na ten temat np. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 523; L. Garlicki, *Uwagi do art. 103 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, Warszawa 2001, s. 1 i n.; M. Zubik, *Ustrojowe założenia niepołączalności mandatu parlamentarnego*, „Przegląd Sejmowy” 2008, nr 4, s. 107 i n

konstytucyjną o treści: »prokurator w stanie spoczynku nie może sprawować mandatu poselskiego«, jawi się jako niekonstytucyjne również dlatego, że nie obowiązuje konstytucyjna norma sankcjonowana, której obowiązywanie ustawodawca zwykły błędnie zakłada» (uzasadnienie skargi konstytucyjnej, s. 14).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 kwietnia 2004 r., w sprawie o sygn. akt K 45/02, dotyczącej konstytucyjności niektórych przepisów ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, odnosząc się do istoty regulacji przewidzianej w art. 103 ust. 1 Konstytucji, który w zakresie kategorii unormowania, tj. konstytucyjnego określenia instytucji formalnej *incompatibilitas*, należy uznać za tożsamy z art. 103 ust. 2, stwierdził, że przepis ten „*ma charakter normy ustrojowej o charakterze restrykcyjnym i użyte w niej pojęcia nie mogą być traktowane w sposób formalny, niezawierający elementu substancjonalnego.*”<sup>26</sup>

Przewidziany w art. 103 ust. 2 ustawy zasadniczej zakaz sprawowania mandatu parlamentarnego przez określone kategorie osób na skutek przynależności do jednego z wymienionych w tej normie korpusów zawodowych, sankcją za nieprzestrzeganie którego jest wygaśnięcie tego mandatu, stanowi niewątpliwie głęboką ingerencję w sferę biernego prawa wyborczego, będącego jednym z podstawowych praw politycznych obywateli i najdalej oddziałującą na jego realizację.

Mamy zatem do czynienia w tym przypadku z bezpośrednim wkroczeniem przez ustrojodawcę w materię podmiotowego prawa konstytucyjnego. Dopóki przynależność do określonego korpusu zawodowego nie ustanie, dana osoba nie ma możliwości sprawowania mandatu posła czy senatora, a więc nie może go ani objąć, ani wykonywać.<sup>27</sup> Rozciągnięcie ograniczenia biernego prawa wyborczego, przewidzianego w art. 103 ust. 2

---

<sup>26</sup> wyrok TK z dnia 20.04.2004 r., sygn. K 45/02, OTK ZU Nr 4/A/2004, poz. 30

<sup>27</sup> Por.. L. Garlicki, *Uwagi do art. 103 Konstytucji, op.cit.*, s. 8 i n.;

Konstytucji, na prokuratorów w stanie spoczynku realizuje interes społeczny, ważny z punktu widzenia porządku publicznego.

Ograniczenie prawa konstytucyjnie ustanowionego i gwarantowanego wynika więc *expressis verbis* z powołanej normy konstytucyjnej. Okoliczność ta implikuje ocenę kwestionowanych przez Skarżącego unormowań, które nie ingerują samodzielnie w Jego sferę praw i wolności, ale jedynie zawierają treści o charakterze proceduralnym, operacjonalizując konstytucyjny zakaz, mający - co prawda - skutek w postaci wyraźnego uszczerbku w prawie obywatelskim, ale posiadający swe umocowanie w szczególnie istotnym interesie publicznym.

Należy bowiem nawiązać tu do *ratio* ograniczenia biernego prawa wyborczego wynikającego z art. 103 ust. 2 ustawy zasadniczej, którą - w odniesieniu do prokuratorów w służbie czynnej - jest konieczność zapewnienia bezstronności i niezależności prokuratorów, stanowiąca niewątpliwie jeden z zasadniczych elementów porządku publicznego.

Podkreślił to Trybunał Konstytucyjny w powoływanym wyżej, i przez Marszałka Sejmu, i przez Sąd Najwyższy, wyroku z dnia 6 marca 2007 r., w sprawie o sygn. SK 54/06, stwierdzając: *„do osiągnięcia tego celu przyczynia się zarówno zachowanie prokuratorów w czynnej służbie, jak i tych, którzy przeszli już w stan spoczynku. Ta druga grupa jest bowiem w tym samym stopniu związana z prokuraturą jako organem ochrony prawnej. Prokuratorzy w stanie spoczynku pozostają wszak w stosunku służbowym, który wraz z przejściem w stan spoczynku nie wygasa, lecz ulega przekształceniu. (...) osoba przechodząca w stan spoczynku zachowuje dotychczasowy status, zaprzestaje natomiast wykonywania obowiązków służbowych w zakresie świadczenia pracy. Stosunek służbowy nie ulega jednak rozwiązaniu wraz z przejściem prokuratora w stan spoczynku, co oznacza, że na prokuratorze w stanie nieczynnym ciąży obowiązki określone w ustawie o prokuraturze, w tym ograniczenia w dopuszczalności podejmowania dodatkowego zatrudnienia. Stan nieczynny ma podkreślać*



*doniosłość zaszczytnej służby sędziego i prokuratora. Ustawodawca powiązał z nim szereg obowiązków (w tym podleganie odpowiedzialności dyscyplinarnej, ograniczenia w podejmowaniu dodatkowego zatrudnienia oraz w możliwości wykonywania innych zajęć).<sup>28</sup>*

Konstytucja w art. 31 ust. 3, adresowanym do ustawodawcy, zezwala na ograniczenia w korzystaniu z praw i wolności tylko wtedy, gdy takowe redukcje są konieczne w demokratycznym państwie prawnym dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób, nakazując wyłączość ustawową takiego ograniczenia i zakazując naruszania istoty tych praw i wolności. Ustanawia więc kryterium konieczności i nieodzowności (uznanie, że osiągnięcie zamierzonego celu nie jest możliwe w inny sposób) wkroczenia przez ustawodawcę za pomocą ocenianej normy jako decydujące o proporcjonalności normowania.

W odniesieniu do biernego prawa wyborczego to jednak nie regulacja ustawowa, lecz norma konstytucyjna kreuje ową ingerencję w zakres korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, konieczną w demokratycznym państwie.

W omawianym przypadku bowiem to ustrojodawca, a nie ustawodawca zwykły, wprowadza w ustawie zasadniczej ograniczenia jednego z przynależnych obywatelowi praw politycznych. I czyni to ze względu na ważny interes publiczny, o czym była już wyżej mowa.

W sprawie zainicjowanej omawianą skargą konstytucyjną istota problemu konstytucyjnego - zdefiniowanego jako nadmierna ingerencja w biernie prawo wyborcze Skarżącego, będącego prokuratorem w stanie spoczynku - umiejscowiona jest tedy nie w normie ustawowej, lecz w normie konstytucyjnej i w wykładni jej treści normatywnej.

---

<sup>28</sup> zob. przyp. 11

Podstawą prawną rozstrzygnięcia Marszałka Sejmu RP był bezpośrednio art. 103 ust. 2 w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji, a nie - wskazane przez Skarżącego jako przedmiot kontroli - art. 247 § 3 w związku z § 1 pkt 5 Kodeksu wyborczego.

Większość też uzasadnienia postanowienia Marszałka Sejmu została poświęcona wyjaśnieniu, że dostatecznie konkretna i „samowykonalna” norma ustawy zasadniczej przesądziła *in casu* o urzeczywistnieniu skutku zakazu łączenia funkcji przewidzianego tą normą. Przywołanie przez Marszałka Sejmu art. 247 § 3 oraz § 1 pkt 5 k.w. w pkt 8 uzasadnienia postanowienia miało na celu jedynie wskazanie trybu działania w przedmiocie wygaszenia mandatu poselskiego.

Należy podzielić zatem stanowisko Sądu Najwyższego, który w omawianym wyżej postanowieniu wydanym w sprawie Skarżącego stwierdził, że *„[w]ygaśnięcie mandatu posła, który nie złożył tego oświadczenia o rezygnacji z funkcji niepołączalnej z mandatem poselskim następuje z mocy prawa, a Marszałek Sejmu stwierdza jedynie (w drodze postanowienia) wygaśnięcie mandatu (art. 249 § 1 Kodeksu wyborczego). W zakresie przesłanek wygaśnięcia mandatu posła z powodu naruszenia zakazu łączenia funkcji lub stanowisk ze sprawowaniem mandatu posła art. 247 § 1 pkt 5 Kodeksu wyborczego odsyła wprost do Konstytucji.”*

Sugestii Skarżącego (zawartych w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej, s. 3-4), iż podstawę prawną ostatecznego orzeczenia w sprawie wygaśnięcia Jego mandatu poselskiego stanowi art. 247 § 3 Kodeksu wyborczego, nie można uznać za trafną.

W istocie bowiem Skarżący kwestionuje samą zasadę *incompatibilitas*, w zakresie stosowania wynikającego z niej konstytucyjnego zakazu w odniesieniu do prokuratora w stanie spoczynku, a więc zarzuca niejako niekonstytucyjność zasadzie konstytucyjnej. Kwestionuje także zakres pojęcia „prokurator”, użytego w przepisie konstytucyjnym.

Przepisem ustawy zasadniczej poświęconym zasadzie *incompatibilitas* - w zakresie adresowania zakazu łączenia stanowiska prokuratora ze sprawowaniem mandatu parlamentarnego również do prokuratora w stanie spoczynku - jest jej art. 103, a w zakresie objętym niniejszą sprawą - ust. 2 tego artykułu. Zakaz równoczesnego sprawowania mandatu posła przez osobę posiadającą status prokuratora wynika więc nie z regulacji rangi ustawowej, ale wprost z art. 103 ust. 2 Konstytucji, wobec którego zaskarżony art. 247 (tak w zakresie § 1, jak i § 3) Kodeksu wyborczego pełni funkcję pomocniczą, wręcz instrumentalną, operacjonalizując proceduralnie - jak już zauważono - przepis ustawy zasadniczej.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, w postępowaniu przed Trybunałem obowiązuje zasada *falsa demonstratio non nocet*, w myśl której decydującą kwestią jest istota sprawy przedstawionej Trybunałowi, a nie jej oznaczenie.

Z tego też zględu w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną D B ocenie Trybunału Konstytucyjnego miałyby podlegać bezpośrednio sama instytucja *incompatibilitas*, w zakresie obowiązywania wynikającego z niej zakazu w przypadku wyboru prokuratora w stanie spoczynku na posła lub senatora.

W niniejszej sprawie została w istocie zaskarżona praktyka stosowania przez Marszałka Sejmu przepisów proceduralnych służących do realizowania zasady konstytucyjnej i w rzeczywistości Skarżący złożył skargę na stosowanie art. 103 ust. 2 Konstytucji.

W tym stanie rzeczy postępowanie powinno zostać umorzone ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, albowiem Trybunał Konstytucyjny nie dysponuje kognicją, aby oceniać zakazy konstytucyjne (tak uznano w, wydanym

w pełnym składzie Trybunału, postanowieniu z dnia 19 czerwca 2012 r., w sprawie o sygn. akt SK 37/08)<sup>29</sup>.

Po pierwsze - ocena konstytucyjności zakazu łączenia przez prokuratora w stanie spoczynku statusu, w jakim się on znajduje (w decydującej mierze z własnego wyboru), z mandatem parlamentarnym stanowiłaby w istocie ocenę wykonywania przez Marszałka Sejmu kompetencji służącej wykonaniu normy konstytucyjnej.

Po drugie – problem, który występuje w omawianej sprawie, należy potraktować jako zagadnienie z zakresu interpretacji norm konstytucyjnych i stosowania art. 103 ust. 2 Konstytucji, a nie jako problem hierarchicznej niezgodności norm ustawowych z konstytucyjnymi.

Podstawą przeprowadzenia procedury wygaszenia mandatu parlamentarnego jest niezastosowanie się przez posła bądź senatora do zakazu wpływającego z normy konstytucyjnej, tj. art. 103 ust. 2 Konstytucji, a nie przepisy kwestionowane przez Skarżącego.

W powołanym wyżej postanowieniu w sprawie SK 37/08 Trybunał Konstytucyjny stwierdził: *„Zgodnie z zasadą najwyższej mocy norm konstytucyjnych (art. 8 ust. 1 Konstytucji) i pochodną względem niej zasadą pierwszeństwa i bezpośredniego stosowania norm konstytucyjnych (art. 8 ust. 2 Konstytucji), przeniesienie przez prawodawcę zagadnienia regulowanego konstytucyjnie do ustawy i wprowadzenie norm ustawowych, aczkolwiek nie powtarzających wprost treści norm konstytucyjnych, ale zakresowo z nimi tożsamy, z pewnością nie wyłącza stosowania tych ostatnich. Nie zmienia to jednak faktu najwyższego usytuowania norm o tej treści w systemie źródeł prawa.”*<sup>30</sup>

---

<sup>29</sup> postanowienie TK z dnia 19.06.2012 r., sygn. akt SK 37/08, OTK ZU nr 6/A/2012, poz. 69

<sup>30</sup> *Ibidem*

W świetle powyższego staje się oczywiste, iż podstawę prawną rozstrzygnięcia w wypadku takim, jak w niniejszej sprawie, stanowi norma konstytucyjna.

Podniesiony w skardze konstytucyjnej zarzut niekonstytucyjności przepisów ustawy w zakresie, w jakim są one zbieżne z regulacją konstytucyjną, należy uznać za niedopuszczalny. Niedopuszczalna jest bowiem skarga na stosowanie norm konstytucyjnych, a Trybunał Konstytucyjny nie jest władny orzekać o spójności regulacji konstytucyjnej.

Kontrola konstytucyjności podstawy prawnej indywidualnego rozstrzygnięcia wydanego w sprawie Skarżącego w takim wypadku oznaczałaby horyzontalną kontrolę norm konstytucyjnych (tak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w cytowanym postanowieniu z dnia 19 czerwca 2012 r., w sprawie o sygn. akt SK 37/08)<sup>31</sup>.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny, w postanowieniu z dnia 3 października 2008 r., w sprawie o sygn. akt SK 20/08, zdecydował, iż na podstawie art. 79 Konstytucji nie podejmuje kontroli konstytucyjności stosowania prawa, stwierdził przy tym, iż *„[m]oże więc tak się zdarzyć, że w sprawie występuje naruszenie prawa konstytucyjnego, lecz wiąże się ono nie z treścią kontrolowanego przepisu, lecz praktycznym jego zastosowaniem (interpretacja przepisów, subsumpcja, rozumowania zastosowane przez orzekający sąd itd). W takich wypadkach Trybunał Konstytucyjny nie ma podstaw do dokonania kontroli konstytucyjności zgodnie z treścią skargi (...). Skarga konstytucyjna w polskim systemie prawnym jest bowiem zawsze «skargą na przepis», a nie na jego konkretne, wadliwe zastosowanie»*<sup>32</sup>.

---

<sup>31</sup> *Ibidem*

<sup>32</sup> postanowienie TK z dnia 3.10.2008 r., sygn. SK 20/08, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 146; zob. też wyrok TK z dnia 1.07.2008r., sygn. SK 40/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101

Skarżący, domagając się uznania za niekonstytucyjne stwierdzenia (mającego charakter deklaratoryjny) przez Marszałka Sejmu wygaśnięcia Jego mandatu poselskiego, kwestionuje w istocie stosowanie przez tegoż Marszałka konstytucyjnej normy, która i tak przesądza o niepołączalności tego mandatu ze statusem prokuratora.

Z kolei o tym, że pojęcie „prokurator”, występujące w tym przepisie, obejmuje także prokuratora w stanie spoczynku, przesądza dotychczasowy dorobek orzeczniczy Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego.

Ostatecznie więc, zarzut Skarżącego należy zakwalifikować jako skierowany przeciwko praktyce stosowania norm konstytucyjnych przez Marszałka Sejmu i Sąd Najwyższy.

Praktyka organów konstytucyjnych nie podlega zaś kontroli konstytucyjności na gruncie art. 79 ust. 1 Konstytucji.

W tym stanie rzeczy – wnoszę jak w *petitum* niniejszego stanowiska.



**Andrzej Seremet**